

Stanisław Szwalbe

Towarzystwo im. Marii Konopnickiej

Biuletyn Polonistyczny 28/3-4 (97-98), 94-102

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

poezję Skamandrytów i Miłosza); w Piotrkowie Trybunalskim - prelekcje o życiu kulturalnym Piotrkowa w czasie zaborów; w Poznaniu odczyty prezentujące prozę współczesną (Herling-Grudziński, Gombrowicz, Różewicz, Andrzejewski, Miłosz, Grass); w Warszawie - wykłady o współczesnej poezji: Twardowskiego, Jastruna, Białoszewskiego, Iwaszkiewicza, Herberta.

Poza problematyką historycznoliteracką w wielu Oddziałach podejmowane są zagadnienia związane z dydaktyką polonistyczną - na konferencjach organizowanych specjalnie dla nauczycieli we współpracy z terenowymi Oddziałami Doskonalenia Nauczycieli (np. w Olsztynie, Łomży, Kaliszu, Rzeszowie, Płocku, Jarosławiu, Grójcu i in.).

Barbara Kryda

TOWARZYSTWO IM. MARII KONOPNICKIEJ

Z historii powstania i działalności

Towarzystwo im. Marii Konopnickiej zostało zarejestrowane przez Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy 14 stycznia 1960 r. W myśl statutu stowarzyszenie "jest organizacją społeczną mającą na celu szerzenie znajomości i krzewienie umiłowania twórczości Marii Konopnickiej oraz otoczenie opieką pozostałych po Niej pamiątek". Dla prawdziwości obrazu należy jednak zaznaczyć że faktycznie stowarzyszenie i jego organizatorzy zaczęli działać już w 1957 r. - na odrodzeńczej fali wypadków października 1956 r. Mimo jednak tego - jakby się zdawało przedłomowego wydarzenia - formalności, uzasadnienie celowości powo-

łania Towarzystwa itp. trwały od 1956 do 1960 roku, a więc dość długo.

Koncepcję prac Towarzystwa opracowali organizatorzy: dwaj działacze spółdzielczy - Antoni Ferski oraz Józef Jasiński i pracownik naukowy, znawca tematyki, doc. dr Jan Baculewski. Stowarzyszenie miało zrzeszać działaczy kulturalno-oświatowych (m.in. spółdzielczych), twórców oraz osoby zainteresowane twórczością pisarki i jej "drogę życiową" jako działaczki patriotycznej, społecznej i wybitnej humanistki. Przypomnijmy też, że chodziło nie tylko o Konopnicką jako poetkę, nowelistkę, tłumaczkę, ale również redaktorkę, publicystkę, bojowniczkę o równouprawnienie kobiet, o prawa dziecka, o polskie ziemie zachodnie, o opiekę nad więźniami politycznymi. Stąd w pierwszym Zarządzie - z jednej strony - Antoni Słonimski, Mieczysław Jastrun, Julian Przyboś, J. Baculewski, a z drugiej - wymienieni wyżej spółdzielcy i inni, jak piszący te słowa.

Wieloletnie współdziałanie z "Naszym Domem", Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dziecka, zwłaszcza zaś działanie w osiedlach Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej uzasadniały w pełni moje zainteresowanie Towarzystwem im. Marii Konopnickiej. Osobiście wiązałem Marię Konopnicką przede wszystkim z jej piarstwem dla dzieci i młodzieży. Wybranie mnie na wiceprezesa Zarządu Głównego Towarzystwa, a po ustąpieniu, ze względu w ogólnopolitycznych, Antoniego Słonimskiego, na przewodniczącego Zarządu - uzasadnienie wiązało się z tym, iż jako długoletni członek kierownictwa polskiego ruchu spółdzielczego, znany byłem w nim jako orędownik racji, iż "spółdzielczość nie tylko handluje, buduje oraz produkuje, ale nade wszystko tworzy i wychowuje".

Najpilniejszym zadaniem, przewidzianym również w statucie

Towarzystwa, była odbudowa i rekonstrukcja dworku poetki w Żarnowcu pod Krosnem. Dworek ów, dar narodowy dla poetki z okazji 25-lecia jej pracy pisarskiej (1902 r.), zrujnowany przez okupantów hitlerowskich, wymagał nie tylko odbudowy, ale przebudowy, by odtworzyć jego stan pierwotny, a także zabezpieczenia go na trwałe przed zawilgoceniem (leży nad rzeką). Nieoczekiwaną pomoc okazało w tym względzie spółdzielcze Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane.

Uroczyste otwarcie Dworku jako Państwowego Muzeum Biograficznego w 1960 r. stanowiło znaczący etap w dziele ponownego przyswajania polskiemu społeczeństwu wiedzy o ogromnej roli, jaką odgrywała autorka "Roty" w latach zaborów, a także - może i powinno odgrywać nadal w kształtowaniu postaw społecznych naszego pokolenia, a zwłaszcza młodzieży.

Wśród zwiedzających jest duża liczba młodzieży ze szkół (podstawowych i licealnych), których patronką jest Maria Konopnicka. Jest ich w kraju ponad 250, co jest swoistym rekordem, a liczba ich nadal wzrasta.

Muzeum Marii Konopnickiej odwiedzane jest rocznie przeciętnie przez około 30 tysięcy osób. Jest też stacją naukową na wysokim poziomie, niezbędnym warsztatem pracy dla naukowców zajmujących się historią nurtu ludowego literatury polskiej i jego wpływu na dzieje narodu polskiego w czasach zaborów.

Na zainteresowanie twórczością poetki wskazują dane ogłoszone na I Kongresie Kultury Polskiej, świadczące, iż zajmuje ona trzecie miejsce pod względem poczytności (tuż za H. Sienkiewiczem i A. Mickiewiczem). Niewątpliwie miała i ma wpływ na ten proces działalność Towarzystwa im. Marii Konopnickiej. I tak, organizowane przez Towarzystwo od lat - przemiennie - co roku zjazdy przedstawicieli (młodzieży i nauczycielstwa) szkół

licealnych oraz podstawowych nazwanych imieniem poetki, połączone z merytorycznymi konkursami trwającymi przez cały rok szkolny - to jeden z przykładów w tym względzie¹.

Nieustannie też Towarzystwo apeluje, "naciśka" i inicjuje reedycje dzieł poetki. Z tego względu jest w stałym kontakcie ze wszystkimi większymi wydawnictwami. Z uwagi na znane trudności wydawnicze nie osiągnięto w tej dziedzinie większych rezultatów, ale udało się przecież doprowadzić do wydania kilku interesujących pozycji². Być może jednak, iż opracowywany obecnie przez Prezydium Zarządu Głównego program uroczystości związanych z 75 rocznicą śmierci poetki (1910 r.) będzie ważkim bodźcem w tym względzie. Mamy już zapewnienia "Czytelnika", "Ludowej Spółdzielni Wydawniczej", "Naszej Księgarni" oraz "Wydawnictwa Spółdzielczego".

Osiągnięciem Towarzystwa było swego rodzaju odkrycie, iż Maria Konopnicka odegrała poważną rolę w upowszechnianiu krajoznawstwa. W związku z tym Wydawnictwo "Sport i Turystyka" wypuściło na rynek księgarski kilka popularyzatorskich pozycji³.

Nie zaniedbano też możliwości - powiedziałbym "wstępnej" - spożytkowania wizualnych form utrwalenia lub przypomnienia pamięci o poetce. Nie miejsce tu na szczegółowe wyliczanie wszystkich tablic oraz pomników w miastach i miejscowościach specjalnie z jej biografią związanych. Szczególną wymowę miało np. odsłonięcie pomnika Konopnickiej w Gdańsku. Jednak o dwu takich sprawach należy tu jeszcze wspomnieć z uwagi na ich głębszy charakter.

Na Rynku Nowego Miasta w Warszawie odsłonięta została na budynku klasztoru ss. Sakramentek tablica upamiętniająca fakt, że w szkole klasztornej uczyły się Maria Konopnicka i Eliza Orzeszkowa - niemal rówieśnice. Przyjaźń z Elizą Orzeszkową

miała też niemałe znaczenie dla drogi życiowej Konopnickiej - stąd wspólna tablica. I należy w tym miejscu wyjaśnić, iż § 7 Statutu - o brzmieniu: cele swoje stowarzyszenie osiąga przez "organizowanie i popieranie studiów nad zagadnieniami związanymi z twórczością M. Konopnickiej" - zinterpretowaliśmy m.in. w ten sposób, że Towarzystwo objęło swymi zainteresowaniami twórców bądź pokrewnego nurtu ludowego literatury polskiej (np. Syrokomla, Lenartowicz), bądź w inny sposób związanych z poetką (np. Nowowiejski - autor oprawy muzycznej "Roty", lub Grottger - malarz cyklu obrazów związanych najściślej z cyklem poezji pisarki). Jednocześnie zainicjowaliśmy szereg pozycji wydawniczych na te tematy⁴. Wiele jeszcze problemów pozostaje do dalszego przebadania, np. sprawa związków twórczości Konopnickiej z poezją Asnyka lub Pola, wpływu Konopnickiej na twórczość poezji mazurskiej Kajki. Są także głosy o związkach z poezją Knapowicza. Niewątpliwe są też wpływy twórczości poetki na muzykę polską. Niemal wszyscy wybitni kompozytorzy polscy tworzyli muzykę do jej wierszy. A zdarza się tak przecież i nadal, co wykazał specjalny konkurs zorganizowany z naszej inicjatywy w latach sześćdziesiątych⁵.

Drugi pomnik, o którym należy wspomnieć - to ufundowany w Warcinie (koło Bytowa) na postumencie zburzonego pomnika... Ottona Bismarcka (który się tam urodził) - z napisem "Nie rzucim ziemi skąd nasz ród".

"Akcja pomnikowa" bynajmniej nie jest zakończona; prowadzone są prace nad wzniesieniem pomników w Krakowie i Łodzi. Ostatnio zaś niezwykle uroczyste został odsłonięty pomnik autorki "Roty" w Opolu - co ma wydzwięk specjalny - na ziemiach piastowskich. Pomnik stanął tuż koło wspaniałego nowego gmachu Liceum im. Marii Konopnickiej.

Powiązaniom twórczym poetki z innymi twórcami polskiej sztuki i kultury poświęciliśmy nie tylko szereg publikacji, ale także niejedną z sesji popularno-naukowych. Nieraz były one niezwykle odkrywcze, jak sesja poświęcona Lenartowiczowi lub Syrokomli, albo wreszcie tematowi "Konopnicka - Niekrasow", z referatem Astry Piotrowskiej z Akademii Nauk w Moskwie. Na sesji ku czci Syrokomli byli natomiast obecni przedstawiciele literatury białoruskiej, podkreślający pionierską rolę tego poety w dziele odrodzenia literatury białoruskiej⁶.

Do rzędu poczynań, które choć odegrały swoją rolę, ale powinny być znacznie pogłębione, są wystawy inicjowane przez Towarzystwo lub wspólnie z nim organizowane. Przykładowo: wystawy w Warszawie, pierwsza pn. "Polska książka dla dzieci i młodzieży do roku 1918", druga o podobnej tematyce, lecz już odnośnie lat 1918-1978. Były one wspólnym dziełem Towarzystwa oraz Biblioteki Narodowej i Biblioteki Publicznej Miasta Stołecznego Warszawy⁷. Z okazji 25-lecia Towarzystwa im. Marii Konopnickiej Biblioteka Jagiellońska wspólnie z Kołem Terenowym Towarzystwa w Krakowie urządziły bogatą wystawę poświęconą twórczości poetki i jej twórczym związkom z poezją Lenartowicza.

Jak to się stało i jak to się dzieje, że w tych burzliwych czasach działało i działa - bądź co bądź z liczącymi się wynikami - Towarzystwo autentycznie społeczne, nie korzystające z państwowych dotacji budżetowych, bez etatowych urzędników (z wyjątkiem 1/2 etatu - kierownik biura; 1/2 etatu - księgowa; ryczałt - sprzątaczką)? Podstawowa przyczyna leży w autentycznym zapotrzebowaniu społecznym. Okazało się, że idee humanistyczne, przykłady bojów o prawa dziecka (przypomnijmy o udziale Konopnickiej w walce o prawa dziecka strajkującego również o prawo do nauki w języku ojczystym we Wrześni w byłym zaborze

pruskim) są nadal żywe, wśród dorosłych i młodzieży, wśród nauczycieli i wśród uczniów.

Mimo to Towarzystwo liczące około 1000 członków zwyczajnych i około 563 tzw. członków wspierających (spółdzielnie pracy, zakłady i cechy rzemieślnicze) niewiele mogłoby oczywiście działać samo, w izolacji. Tylko bliska więź z polską spółdzielczością na wszystkich jej szczeblach, tylko bliska współpraca z takimi organizacjami społecznymi, jak Liga Kobiet Polskich, Towarzystwo Przyjaciół Dziecka, z muzeami oraz bibliotekami, niejednokrotne poparcie prasy i Polskiego Radia - umożliwiły osiągnięcie - przynajmniej częściowe - celów Towarzystwa.

Znacznie więcej jest jednak do zrobienia w dziele popularyzacji idei, którym służyła poetka. Idei w pełni aktualnych. Dla realizacji tego dzieła niestety coraz częściej obecne kierownictwo Towarzystwa odczuwa brak dopływu młodszych wiekiem społeczników, ludzi - którzy, poświęcając się działaniom, nie pytaliby o osobiste korzyści materialne. Być może obecni absolwenci tak licznych szkół imienia poetki wypełnią narastającą w tym względzie lukę.

Pamiętać jednak należy, iż tak jak stowarzyszenia typu Towarzystwa im. Marii Konopnickiej nie mogą działać w izolacji (Towarzystwo nasze boleśnie odczuło skutki kryzysu lat 1982-1984), tak samo nie sama szkoła, nawet z patronką miary Marii Konopnickiej ukształtuje wchodzące w życie pokolenie. Losy więc i Towarzystwa im. Marii Konopnickiej są zależne przede wszystkim od tego, co się będzie dziać w Polsce w latach najbliższych.

¹ Towarzystwo korzystając z małej poligrafii stara się zapewnić szkołom imienia poetki przynajmniej minimum materiałów pomocniczych. Udało się w ten sposób wydać następujące po-

zycje: S. Fita: "Pieśń - oręż walki" 1980; H. Pańczyk: "Maria Konopnicka a walka z polityką germanizacyjną władz pruskich" 1981; L. Wolniewicz: "W trosce o dziecko" 1979; D. Skrzypińska: "Maria Konopnicka na Ziemi Poddębickiej w świetle korespondencji poetki" 1982; M. Zawalska: "Maria Konopnicka jako redaktorka »Świtu« w trosce o prawa dzieci" 1983.

² Do pozycji bardziej znaczących w tym względzie należy zaliczyć: M. Konopnicka: Korespondencja, Wrocław 1971-1975, t. I-IV; Spotkania nad Arnem, M. Konopnicka o Lenartowiczu, Warszawa 1970, LSW; J. Baculewski: Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej, Warszawa 1963, LSW; M. Konopnicka - Materiały sesji naukowej w 60 rocznicę śmierci poetki, Warszawa 1972, LSW; Konopnicka i współczesny jej świat literacki. Praca zbiorowa pod red. J. Leo, Warszawa 1969, Czytelnik; Konopnicka wśród jej współczesnych. Praca zbiorowa pod red. T. Achmatowicz, Warszawa 1976, Czytelnik; T. Lenartowicz: O charakterze poezji polsko-słowiańskiej, Warszawa 1978, PWN; M. Konopnicka: Imagina, Warszawa 1980, Czytelnik; M. Konopnicka: Miłosierdzie gminy (wyd. dwujęzyczne), Warszawa 1982, Czytelnik.

³ J. Wegner: M. Konopnicka w Arkadii i Nieborowie, 1974; H. Sławińska: M. Konopnicka - poetka i turystka, 1975; H. Sutarzewicz: Asnyk, Konopnicka i Dąbroweka w Kaliszu, 1977; H. Sławińska: Konopnicka w Bronowie i Gusinie, 1981; W. Dubis, Z. Łopatkiewicz: Dworek Marii Konopnickiej w Żarnowcu; Z. Filipowicz: Suwalskie lata Marii Konopnickiej.

⁴ Np. praca J. Leo: Konopnicka i Grottgger. Mimo naszych usilnych starań nie doczekała się druku.

⁵ Pokłosiem tego konkursu był bardzo prędko rozchwytny śpiewnik do wierszy Konopnickiej "A dlaczego nie mam sobie śpiewać...", wydany wspólnie przez ZG Towarzystwa i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Gdańsku.

⁶ W kolejności chronologicznej ciekawsze sesje naukowe: Łańcut, 16-18 IX 1960 r. - sesja poświęcona życiu i twórczości M. Konopnickiej; sesja naukowa w 150-lecie urodzin Teofila Lenartowicza, Kraków 13-14 IV 1972, przy współpracy WSP w Krakowie i IBL; sesja naukowa w Kaliszu (14-16 IV 1972) "W 60 rocznicę śmierci poetki" - z udziałem gości z zagranicy; sesja nt. funkcji baśni i literatury fantastycznej w wychowaniu i kształ-

towaniu osobowości dziecka (zorganizowana przy współudziale Wareszawskiego Oddziału ZLP, red. "Nurtu", Bibl. im. Raczyńskiego w Poznaniu i Bibl. Publicznej M.st. Warszawy), Poznań 1973; sesja poświęcona twórczości W. Syrokomli w 150 rocznicę urodzin poety, Inowrocław i Toruń, 15-16 VI 1973.

Materiały z w/w sesji zostały w większości opublikowane staraniem Towarzystwa i współorganizatorów sesji. Nie udało się natomiast dotąd opublikować dokumentów z sesji popularnonaukowej zorganizowanej przez Towarzystwo wspólnie z ZG Ligi Kobiet w Warszawie (X 1982 r.).

⁷ Wspominam tu o ostatnich wystawach, zawsze jednak Towarzystwo starało się zachować ich dokumentację w formie wydanych drukiem katalogów, współpracując ze współorganizatorami. Tak zostały wydane katalogi wspomnianych wystaw, ale wcześniej (wrzesień 1973 r.) wydaliśmy katalog z wystawy poświęconej Syrokomli, zorganizowanej wspólnie z Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie. Również w 1973 r. opracowaliśmy katalog wystawy "Ludowy i patriotyczny nurt w twórczości Teofila Lenartowicza", zorganizowanej w Toruniu, Warszawie i Włocławku.

Stanisław Szwalbe

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ TWÓRCZOŚCI JANA KASPROWICZA

Stowarzyszenie Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza z siedzibą na Harendzie powstało w 1964 r. z inicjatywy i przy wybitnym udziale organizacyjnym wdowy po poecie - Marii Kasprowiczej. Do głównych celów statutowych Stowarzyszenia należy: popularyzacja artystycznych i ideowych wartości dzieła Kasprowicza; inspirowanie badań i pomoc w już prowadzonych pracach naukowych mających za przedmiot jego twórczość i życie, a także szerzej - współczesną poecie epokę literacką; propagowanie kultury języka i kultury intelektualnej; opieka nad